



# GŁOS ROBOTNICZY



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr 293 (1238)

### Jesteśmy z Wami, górnicy Francji!

Już od szeregu dni górnicy francuscy trwają na bohatersku w walce w obronie swego bytu. Aby pojąć dlaczego robotnicy francuscy stanęli do walki strajkowej wystarczy przypomnieć fakt, że wbrew obietnicom rządowym ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły niepomierne, a płace pozostały wciąż na niezmiennym poziomie. Cena cukru podniesiona została ostatnio o 50 procent, cena margaryny o 95 procent, cena oliwy, tego najbardziej rozpowszechnionego w Francji tłuszczu, wzrosła o 110 procent, cena miodu o 110 procent, cena węgla opałowego o 35 procent i t. d. Górnicy francuscy bronili się więc przed widmem głodowej śmierci.

Strajk górników francuskich jest imponującą demonstracją solidarności i świadomości klasowej tego czołowego oddziału francuskiej klasy robotniczej. Strajk nosi charakter powszechny i obejmuje wszystkie zagłębia i kopalnie Francji.

Strajk górników przebiegał zupełnie spokojnie, ale to właśnie nie podobano się rządowi Quenille'a, tej marionetce amerykańskich giełdziarzy. Na zlecenie swoich amerykańskich mocodawców „socialistyczny” minister spraw wewnętrznych Moch rzucił przeciwko strajkującym policję, wojska kolonialne i żandarmerię, usiłując wypresić górników z zajmowanych przez nich kopalń i złamać strajk.

„Nie żałować kul” — takie zlecenie wydał swoim podkomendnym „socialistyczny” minister. I kul rzeczywiście podkomendni pana Mocha nie żalują. Z rąk żandarmerii i policji padło już dziesiątki górników francuskich, a liczba rannych przekracza tysiąc.

Górnicy francuscy nie ulegli się jednak przed moją zbrodnią. W walkach, jakie rozegrały się w szeregu miejscowości zagłębia górniczych Francji zwyciężając okazują się górnicy.

Z walka górników solidaryzują się cały francuski świat pracy. Ze wszystkich stron Francji płyną dziesiątki milionów franków zebranych przez proletariatus francuskich, aby przysiąc z pomocą swoim braciom górnikom. Strajki solidarnościowe zataczają coraz szersze kręgi. Partia Komunistyczna Francji w odezwie do francuskiej klasy robotniczej oddaje hołd bohaterom górnikom, demaskuje i piętnuje wobec narodu francuskiego ibrodnicze machinacje rządu Quenille'a, a także „socialistycznych” ministrów, którzy przy użyciu policji, żandarmerii i wojska usiłują odebrać francuskiej klasie robotniczej jej prawo do strajku zagwarantowane przez konstytucję i odmawiają górnikom prawa do wyrównania ich zarobków.

Komunistyczna Partia Francji wskazuje w swej odezwie, że w tym samym czasie, kiedy rząd francuski odmawia górnikom nieznanego wyrównania ich płac zyski francuskich baronów węglowych wynoszą dziesiątki miliardów franków, wzywa lud francuski do poparcia walki górników.

Wydane onegdaj przez rząd Quenille'a nowe prowokacyjne zarządzenia, wprowadzające faktycznie stan oblężenia w okęgach górniczych, stanowią wyzwanie pod adresem francuskiej klasy robotniczej. Rząd Quenille'a łocuje w ten sposób — na zlecenie swoich amerykańskich rozkazodawców — drogę do faszystowskiej dyktatury de Gaulle'a.

Górnicy francuscy, francuska klasa robotnicza stanęła obecnie w pierwszej linii walki o interesy klasy robotniczej, o wolność i pokój. I dlatego polska klasa robotnicza podobnie, jak i klasa robotnicza całego świata wyraża swoją pełną solidarność z bohaterami górnikami francuskimi.

Wyrażając stanowisko całej polskiej klasy robotniczej Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce wezwwała Związki Zawodowe do poparcia moralnego i materialnego strajkujących robotników Francji. Wszystkie Związki Zawodowe w Polsce odezwały się na ten apel. Na ręce Komisji Centralnej wpłynęło do tej pory dla górników francuskich dwadzieścia parę milionów złotych. W rezolucjach podejmowanych przez aktywny związkowiec czytamy słowa braterskiej solidarności proletariatu polskiego z proletariatem Francji.

Solidarność polskiej klasy robotniczej z walczącym proletariatem francuskim wpływa na zrozumienie i głębię walki, że walka ludu francuskiego w obronie jego praw, jest jednocześnie walką klasy robotniczej całego świata, całego obozu pokoju. W obronie bytu ludzi pracy, w obronie wolności i pokoju przeciwko obozowi kapitalistycznym wyszukiwaczej i imperialistycznym przegaczej wojennych.

Dzisiaj lud francuski krwawi w ciężkich walkach mówimy mu: WASZA WALKA JEST NASZA WALKĄ. JESTEŚMY Z WAMI. MY BIEŻEMY LICZYĆ NA POMOĆ POLSKIEGO PROLETARIATU.

# De Gaulle morduje!

## Naśladowca Hitlera wysyła swoje bojówki, złożone z morderców i zbrodniarzy — do walki ze strajkującymi górnymi Francji. Nowe starcia i ofiary



PARYŻ (PAP). W niedzielę na ulicach Monceau les Mines pojawiły się uzbrojone bojówki RPF (partia de Gaulle'a), które krążą po mieście wraz z patrolami żandarmerii i wojsk kolonialnych i pełnią funkcje „policji pomocniczej”.

W ciągu dnia doszło do wielu utarczek pomiędzy patrolami a ludnością.

Liczni górnicy zostali aresztowani. W czasie jednej z utarczek między członkami RPF a ludnością robotnik z kopalni Saint Amedes został ciężko ranny. Na znak protestu przeciwko ekscesom bojówek gaulistowskich, kolejarze w Monceau les Mines postanowili porzucić pracę. To samo uczynili pocztowcy, tak że komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Monceau les Mines jest przerwana.

W poniedziałek o godz. 3-ej po południu w miejscowości Firminy, gdzie policja zastrzeliła kilka dni temu 2-eh strajkujących, — rozpoczęło się strajk protestacyjny we wszystkich zakładach pracy.

## Oświadczenie Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). Ogłoszona w sobotę wieczorem deklaracja Francuskiej Partii Komunistycznej omawia obecną sytuację strajkową i metody stosowane przez rząd. Francuska Partia Komunistyczna składa hołd górnikom poległym w Firminy wskutek interwencji zbrojnej, zarządzanej przez „socialistycznego” ministra Mocha, piętnuje zbrodnicze machinacje tych przywódców „socialistycznych”, którzy gwałtownie strajków usiłują przez konstytucję i stwierdza, że postępowanie rządu jest wbrew wadzeniem w życie dyrektyw imperialistów amerykańskich skierujących do wciągnięcia Francji w orbitę polityki wojennej.

W tych warunkach — podkreśla deklaracja — walka górników francuskich nabiera charakteru akcji nie tylko w obronie słusznych żądań robotniczych, lecz i w obronie niepodległości narodowej i pokoju.

Francuska Partia Komunistyczna zapewnia strajkujących robotników o swym całkowitym poparciu oraz wzywa masę pracującą i wszystkich Francuzów, którym leży na sercu przywrócić ojczyznę, do okazania swego solidarności ze strajkującymi. Zwycęstwo górników francuskich, będzie zwycięstwem Francji i pokoju.

## Nowe sukcesy wojsk Markosa

London, PAP. — Jak donosi z Aten agencja Reutera, sztab greckich wojsk monarchistycznych ogłosił w niedzielę komunikat, stwierdzający, że „gwałtowne kontrataki powstańców zmusiły wojska rządowe do wy-

cofanania się po 24-godzinnej walce z górnym w rejonie Vllsi.”

Wojska greckiej armii demokratycznej, posuwając się w kierunku zachodnim od miasta Simastikon, odcinają stanowiska wojsk monarchistycznych.

## Uczeni radzieccy w Krakowie

biorą udział w uroczystościach jubileuszowych Polskiej Akademii Umiejętności

Kraków, PAP. — W godzinach porannych przybyła wczoraj do Krakowa delegacja uczonych radzieckich, członków Akademii Nauk ZSRR na uroczystości jubileuszowe Polskiej Akademii Umiejętności.

W skład delegacji wchodzi: przewodniczący prof. Borys Grekow — historyk, prof. Borys Włodzieński — radiofizyk, prof. Aleksander Niesmiejanow — chemik, prof. Eugeniusz Pawłowski — zoolog, dr Iwan Raziński — matematyk, sekretarz delegacji dr Iwan Gluszenkow — biolog i dr Konstanty Poroszyn — chemik.

## Militaryści rządzą w USA

Minister Forrestal i jego rola w bankach, które finansowały Hitlera

NOWY JORK PAP. — Kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia Partii Postępowej H. Wallace wygłosił przemówienie radiowe, transmitowane przez wszystkie stacje amerykańskie. W przemówieniu tym Wallace podkreślił, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie jest kierowana ani przez prezydenta Trumana ani przez ministra Marshalla, lecz przez kółka militarystyczne.

wojennym finansowały kartele niemieckie. Kartele te dopomogły Hitlerowi dojść do władzy w 1933 r.

Wallace przypomniał, że obecnie najważniejszą postacią w rządzie amerykańskim jest minister obrony Forrestal, były prezes kilku domów bankowych, które w okresie między-

wojennym finansowały kartele niemieckie. Kartele te dopomogły Hitlerowi dojść do władzy w 1933 r.

## Walki partyzanckie na Jawie

HAGA, PAP. — Agencja ANP donosi z Dżakarty, że w okupowanych przez Holendrów częściach Jawy wzrasta ruch partyzancki. W pobliżu miasta Porwokarta powstańcy indonezyjscy rozbił konwój holenderski.

## Mordercy ludu hiszpańskiego

ukarani zostali przez guerillasów

PARYŻ (Telepress) Radiostacja Wolnej Hiszpanii, Pyrenaica, donosi, że 4 oficerów i żołnierzy z frankistowskiej Gwardii Cywilnej zostało ukaranych za swe zbrodnie przez hiszpańskich guerillasów. Kapitan Gwardii Cywilnej Albino Lopez z Burgos, który organizował antypartyzanckie oddziały policyjne, został skazany na śmierć i rozstrzelany przez guerillasów w Asturii.

Wzajemnie wymienionemu oficerowi Gwardii Cywilnej dowiedziono, że dokonywał najści na mieszkańca hiszpańskich antyfaszystów, z których wielu zostało pomordowanych w swych własnych domach podczas brutalnego badania.

Drugim oficerem faszystowskim, skazanym na śmierć i rozstrzelanym przez partyzantów w Asturii, jest kapitan Gwardii Cywilnej, Francisco Fernandez z miejsczka Ladana, Asturia. Ten ostatni odpowiedzialny jest za aresztowanie i torturowanie wielu antyfaszystów.

W niedzielę rano sily policyjne przy puścily szturm do kopalni, obrzucając górników granatami z gazami łzawiącymi. Ponad 50 strajkujących zostało rannych. Reszta górników została przemocą usunięta z kopalni.

PARYŻ. W całym szeregu miejscowości uzbrojeni bojówkarze de Gaulle'a dopuścili się okrucieństw w stosunku do strajkujących, bijąc do krwi kobiety i dzieci.

W rozrzuconych ulotkach bojówkarze zapowiadają krwawą rozprawę ze strajkującymi.

Jak donoszą z Marsylii — de Gaulle ściga z południa Francji do zagłębia Pas de Calais, Loary itd. „najwstraszniejszych” ludzi, którzy rekrutują się z byłych policjantów Vichy, wypuszczonych z więzień złodzieiów i morderców.

Bojówkarze są uzbrojeni w granaty i broń automatyczną amerykańskiego pochodzenia.

Paryż, PAP. — Na mocy pełnomocnictw uchwalonych przez rząd premiera Quenille'a w dziedzinie „walki przeciwko strajkom”, prefekt departamentu Saone et Loire ogłosił rozporządzenie, zabraniające „wszelkich publicznych lub prywatnych zebrań na czas trwania strajku w kopalniach węgla.”

## Mordercy ludu hiszpańskiego

ukarani zostali przez guerillasów

Rozstrzelany przez partyzantów asturyjskich został również Jose Aratz, który organizował antyfaszystowskie oddziały policyjne za pieniądze denuncjował komunistów i hiszpańskich demokratów.

Guerillas z Estramadury skazali na śmierć i rozstrzelali również innego organizatora antypartyzanckich oddziałów, Nicolasa Hidalgo. Te „oddziały antypartyzanckie” prowadziły okrutną walkę przeciw guerillasom. Każdy schwytyany do niewoli żołnierz republikański został przez nie rozstrzelany na miejscu.

## Dumbadze (ZSRR)

ustanawia we Wrocławiu nowy rekord świata w rzucie dyskiem

patrz str 4

# Ostatni hołd bojownikom walki o wolność i socjalizm

## Uroczysty pogrzeb 31 peperowców powieszonych przez okupanta po zamachu na Cafe Club w Warszawie

WARSZAWA PAP. Tysiące robotników fabryk warszawskich, delegacja partii politycznych, związków zawodowych i społecznych organizacji zgromadziły się w dniu 24 bm. przed cmentarzem wojkowym na Powązkach, aby uczestniczyć w pogrzebie 31 peperowców, powieszonych przez faszystowskie okupanta w październiku 1942 r. 31 ekshumowanych peperowców spośród 50 powieszonych, spoczęło we wspólnej braterskiej mogile bojowników o Polskę Socjalistyczną. Wśród nich znajduje się trumna z prochami Romana Boguckiego — dowódcy akcji odwetuwej na Cafe Club.

Przy dźwiękach marsza żałobnego odbył się pogrzeb w kierunku wspólnej mogiły. Na czele kroczy poczet sztandarowy praskiego pułku piechoty, kompania honorowa Wojska Polskiego, dalej — za prostymi sosnowymi trumnami, które niosą na barkach członkowie PPR, krocza rodziny, przyjaciele i towarzysze poległych peperowców. 31 trumien stoi wzdłuż mogiły, wokół której ustawili się setki pocztów sztandarowych partii robotniczych, związków zawodowych i kół partyjnych.

Pochylają się sztandary, orkiestra gra „Mie dzynarodówkę“.

W imieniu Polskiej Partii Robotniczej hołd poległym bohaterom złożył gen. Kuszko. Wśród uroczystej ciszy brzmia słowa mówcy: „Stoimy nad grobami bohaterów największej i najbardziej heroicznej walki ludu polskiego o wyzwolenie narodu i społeczeństwa. Stoimy nad grobami ludzi, którzy oddali swe życie dla zwycięstwa i triumfu najwspanialszej idei, jaką stworzyła historia postępu ludzkiego. Majestat męczeńskiej śmierci ukazuje nam wielkość i nieśmiertelność idei, będącej wcieleniem wszystkich najpiękniejszych marzeń i pragnień ludzkich — idei socjalizmu“.

Jesteśmy dumni z tego — oświadcza gen. Kuszko — że ta idea socjalizmu, idea wyzwolenia walki polskiej klasy robotniczej, idea naszej partii stała się jedyną idea wolności i wyzwolenia narodu polskiego. Groby nad którymi stoimy wołają wielkim głosem do całego ludu polskiego, mówią nam, że jedyną drogą, jaką postąpiła Polska, by żyć, rozwijać się i zdobywać swe lepsze jutro — jest droga socjalizmu. Wytoczona została przez rewolucyjny, klasowy ruch robotniczy, z którego wyrodził się bohater, którym oddała dzisiaj hołd lud pracujący naszej stolicy. Powieszenie przez hitlerowców 50 bojowników naszej partii, nie jest przypadkiem, iż ostrze swego terroru siepacze hitlerowscy skierowali przede wszystkim przeciwko Polskiej Partii Robotniczej. Nie jest przypadkiem, że zorganizowana przez naszą partię Gwardia Ludowa, której żołnierzami było 50 powieszonych, pierwsza podjęła walkę z nazistowskim hitlerowcem. Wówczas, gdy cały obóz reakcji polskiej głosił zawzięcie hasło czekania z bronią u nogi, gwardia ludowa bohatercko walczyła z okupantem.

Coraz miłośność do ojczyzny i prawdziwy patriotyzm poległych bohaterów — oświadczył dalej gen. Kuszko — łączyły się ze świadomością, że jedynym sojuszem i braterstwem z międzynarodowymi siłami postępu, z pierwszym socjalistycznym państwem świata — ZSRR na czele przychyliła się do wyzwolenia ojczyzny.

Wypływa z tego wniosek, iż bez walki o socjalizm i bez sojuszu ze Związkiem Radzieckim nie ma dzisiaj prawdziwej miłości ojczyzny i konsekwentnej walki o interesy narodu polskiego“.

Pamięci Romana Boguckiego poświęcił swe przemówienie uczestnik akcji odwetuwej na Cafe Club — tow. Jerzy Duracz.

„Jego życie i jego walka, były dla nas przykładem w ciężkich latach walki o zwycięstwo, są one dzisiaj naszym świętym testamentem, Roman Bogucki nauczył nas jak można oddać serowie walki o socjalizm wszystkie swoje siły, a jeżeli zajdzie tego potrzeba nawet swe życie“, oświadczył tow. Duracz, wspominając bojownika, który ostatnią kulę z pistoletu przeznaczył dla siebie.

Nad świeżo usypaną mogiłą, pochylili się czerwone sztandary polskiej klasy robotniczej. Dziesiątki wieńców i skromne wianki kwiatów wzrosły w połączony stos kwiecia na braterskiej mogile powieszonych peperowców. Wśród dźwięków marsza żałobnego przybliżają się kolejno delegacje i składają wieńce z szarfami, na których wypisane są słowa czci i hołdu dla bohaterów bojowników. Na purpurowej szarfy wieńca Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, złotymi zgłoskami wypisane było: „Bojownikom o socjalizm — KC PPR i polska klasa robotnicza“.

Trzykrotna salwa honorowa kompanii Wojska Polskiego oddała ostatni hołd poległym w walce z Niemcami

# Plan Marshalla — dobrym interesem dla koncernów amerykańskich

NOWY JORK (PAP). — Opublikowano tu nowe dowody osiagania wielkich zysków przez koncerny USA dzięki planowi Marshalla. Sam tylko koncern „Anderson-Clayton Company“ sprzedał Francji i Chinom w ciągu sierpnia bawiany na sumę ponad 28 milionów dolarów.

Doradca sekretarza stanu Marshalla — Clayton (były zastępca sekretarza stanu) posiada akcje tego towarzystwa i był w nim dawniej prezesem zarządu.

Wśród innych firm amerykańskich, które otrzymały poważne zamówienia, wymienia się „Bethlehem Steel Export Corporation“, „United States Steel Export Corporation“, „Warton Steel Company“ i szereg filii towarzystwa „Standard Oil“.

# Co drugi Amerykanin — nielojalny!

## Miliony obywateli USA mają dość awanturniczej polityki Marshalla i S-ki

NOWY JORK. Kontrola „lojalności“ w Stanach Zjednoczonych, obejmująca w obecnej chwili około 2 milionów urzędników państwowych, będzie rozciągnięta na dalsze miliony pracowników, gdy obejmie również firmy prywatne.

„New York Star“ donosi, że urząd badania „lojalności“ w armii, marynarce i lotnictwie już dzisiaj ocenia „lojalność“ pracowników

tych firm, które otrzymały zamówienia na dostawę materiałów wojennych.

Sprawdzanie „lojalności“ odbywa się w formie nadzwyczaj poufnej. Osoba, zwolniona z pracy w następstwie tajnych dochodzeń, nie wie nic o konkretnych przyczynach zwolnienia. Kontrola „lojalności“ zmasowała już karierę wielu inżynierów, a wielu robotników pozabawia pracy. Jeden z inżynierów został

zwolniony z tego powodu, iż żona jego zaprosiła do swego domu Murzynów.

W innym wypadku — oskarżony o brak lojalności pracownik był członkiem „Klubu Książki“, który sprzedawał powieści pisarzy postępowych, nie cieszących się uznaniem urzędu badania lojalności. Kiedyś indziej zdarzyło się, że o brak lojalności oskarżony został pewien aktywny członek związku zawodowego, który wybrał się do kina, w którym wyświetlane są przeważnie filmy radzieckie.

W wypadku gdy urząd kontroli lojalności uzna jakąkolwiek osobę jako „nielojalną“, firma, w której pracuje dana osoba, musi albo zwolnić ją albo też traci zamówienia rządowe. Zwykle firma nie waha się w takich wypadkach i „nielojalnych“ pracowników natychmiast zwalnia.

W związku z tą masową akcją badania „lojalności“ obywateli USA — dzienniki podają, że przy okazji świat dowiaduje się ciekawej rzeczy — oto co drugi obywatel USA wydaje się dzisiejszym władcą Białego Domu — „nielojalny“.

Tych „nielojalnych“ obywateli jest jednakże daleko więcej — pisze demokratyczny „PM“ — Amerykanie; z wyjątkiem „wyższych dziesięciu tysięcy“ — rekinów bankierskich mają dość polityki podżegania i siania nienawiści, prowadzonej przez Trumana, Marshalla, Dullesa & Comp.

# Graziani — faszystowski zbrodniarz wojenny znajduje wiernych obrońców wśród kliki de Gasperiego

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda“, omawiając proces jednego z prowodyrów faszystów włoskiego byłego marszałka Grazianiego stwierdza, że imię tego pomocnika Mussoliniego, wernego sługusa Hitlera i kata Abisynji otoczona jest we Włoszech zasłużoną nienawiścią.

Po kapitulacji Niemiec hitlerowskich Graziani został wprawdzie aresztowany jako przestępca wojenny, jednakże rząd de Gasperiego, który jest tak bezwzględny wobec demokratów okazał się wiele łaskawy dla tego zbrodniarza faszystowskiego. Tak zwane „śledztwo“ w sprawie Grazianiego trwało aż 3 lata, przyczem były ministery faszystowski korzystał z wszelkich wygód; nie tylko mógł swobodnie pisać swe pamiętniki, ale wydał nawet książkę: „Jak broniłem Włoch“. Prasa de Gasperiego szeroko reklamuje tę książkę.

W przededniu procesu reakcja włoska rozwinęła szeroką kampanię propagandową w obronę swego pupila. Bankierzy włoscy zapłacili adwokatom Grazianiego 10 milionów li-rów. Jednym z obrońców jest deputowany w parlamencie de Gasperiego adwokat Mistino del Rio.

W pierwszym tygodniu procesu odbyły się na ulicach Rzymu bałaśliwe manifestacje faszystowskich młokosów, którzy domagali się zwolnienia Grazianiego.

Oskarżony zachowuje się na procesie w sposób niesłychanie arogancki, wykorzystując salę sądową jako trybunę dla propagandy ideologicznej faszystowskiej, a sędziowie absolutnie mu w tym nie przeszkadzają.

Niedawno rząd de Gasperiego — pisze na zakończenie „Krasnaja Zwiezda“ — nadawał z

pompą odznaczenia faszystowskim żołdakom, którzy uciekali ongiś przed Armią Radziecką. Obecnie rząd ten przekazał w fałszywym sądzie bandytę faszystowskim. Trudno — stwierdza „Krasnaja Zwiezda“ — o bardziej namacalny dowód reakcyjnego oblicza tego rządu.

RZYM (PAP). W dalszym ciągu procesu Grazianiego zeznał m. in. generał karabinierów Cerica, który 25 lipca 1943 roku aresztował Mussoliniego po przewrocie we Włoszech. Świadek zeznał, że Graziani wbrew swoim twierdzeniom przeszedł na służbę Niemców natychmiast po rozejmie 8 września 1943 r., gdy na ulicach Rzymu wojska włoskie stawiały jeszcze opór hitlerowcom, zajmującym miasto.

# Walia i Szkocja buntują się przeciw samowładzy brytyjskiej

## Wobec w brytyjskiej wspólnoty narodów.

London PAP. — Prasa londyńska donosi, że w czasie obrad premierów dominów brytyjskich, które zakończyły się niedawno w Londynie, Walijska Partia Narodowa i Szkocka Partia Narodowa skierowały do tej konferencji noty, w których domagały się przyznania „statutu dominów“ dla Walii i Szkocji.

Nota walijska stwierdza, że rząd Wielkiej Brytanii „ignoruje istnienie narodu walijskiego, który pragnie rządzić się według własnych praw i zajęć należne mu

niejsze w brytyjskiej wspólnoty narodów.“

Również Szkocka Partia Narodowa domaga się dla Szkocji samorządu w ramach brytyjskiej wspólnoty narodów. Partia ta podkreśla, że Szkocja dzięki produkcji swego przemysłu stalowego, węglowego i włókienniczego oraz eksportowi trunków (whisky) znanych na całym świecie, mogłaby się stać jednym z najbogatszych państw europejskich, gdyby jej eksport nie szedł na zaspakajanie potrzeb całego Zjednoczonego Królestwa.

Jerzy Korwin

# Zabójstwo Waldemara Glücka

— Nie pożegna się pan nawet ze mną? — Spytała i podała mu rękę. Była rozpalona i drżąca.

— Żegnaj! — Odpowiedział szorstko, ale natychmiast poczuł przypływ serdecznego żalu, że ją tak ostro traktuje. Ostatecznie czego miał się po niej spodziewać?

— I ja żegnaj pana! — Powiedziała zbliżając się do okna konsula, a że umiał unikać niepotrzebnych porażek nie wyciągnął na pożegnanie ręki, spodziewając się, że jej Tadeusz nie przyjmie. Rzucił tylko jeszcze: — Niewola wasza nie potrwa dłużej nad trzy dni i sądzę, że niczego nie będzie wam tu brakowało. Wolalibyśmy wprawdzie inaczej żegnać się z panem, ale trzeba się i z tym pogodzić. A teraz proszę, pokaże wam przeznaczone dla was pokoje.

Poszedł przodem na pierwsze piętro i w tym widać było jeszcze jedno jego rozsądne wyrachowanie. Z pierwszego piętra trudniejsza była ucieczka, a jednocześnie łatwiejsze pilnowanie domu, wystarczyło mieć niestananne baczenie na okno, bo klątka schodowa została odcięta i w żadnym wypadku nie wchodziła już w rachubę. Walewski rozejrzał się po pokoju i natychmiast usadowił się w fotelu przy oknie.

— Może uda mi się zobaczyć Nacię w samochodzie. — Rzucił tonem wyjaśnienia. Tadeusz nie poszedł jednak w jego ślady. Rzucił się na tapczan, ale choć nie był obecny poza domem wzrokiem, niemniej bardzo pilnie nadśluchiwał, co się przed nim działo. Zapuszczono motor i auto ruszyło niewątpliwie wzdłuż alei w kierunku

wjazdowej bramy, którą przybył tu wraz z Walewskim z godną podziwu lekkomyślnością, choć mógł zabezpieczyć sobie powrót z willi do Warszawy, gdyby wyjawiał fakt wykradzenia mu planów w policji. Chociaż...

Walewski westchnął na poły żalostnie, na poły z ulgą i gdy warkot motoru ucichł w pochłoniętej przez auto przestrzeni, podszedł do inżyniera i zapytał:

— Jak pan myśli, czy Nacia wróci kiedykolwiek do kraju? Spojrzała w nasze okno w ten sposób, jakby żałowała, że wyjeżdża.

Nie doczekawszy się odpowiedzi, kwaśny udał się do pokoju obok i poszedł widocznie w ślady Szymczaka, bo słychać było jak jęknięty sprzężył drugiego, stojącego tam tapczanu. Czy rozmyślał? Na pewno, ale o czym? O ostatnim spojrzeniu Naci? Tadeusz wiedział, że nie było ono skierowane do Walewskiego. To spojrzenie przeznaczone było dla niego, ale nie zechciał go nawet zobaczyć, chociaż mógł się go z całą niemal pewnością, że będzie, spodziewać. I znów zaczął żałować, iż zachował się w ten a nie inny sposób. Przecież Naci nie zobaczył już nigdy. Tak, nigdy? O co pytał Walewski? Czy wróci do kraju? Nie wróci. Nigdy już nie wróci, a on nie chciał nawet raz ostatni zobaczyć jej powabnego czaru, zielonych, skośnych oczu. Co za durni!

Mimo wszystko żywił jednak potajemnie nadzieję, że jeszcze raz przyjdzie do willi, że może nakaze jej to jakaś niespodziewana konieczność, a może zbuntuje się prze-

ciw konsulowi i w ostatnim momencie odmówi mu posłuszeństwa. Wtedy widziałby ją częściej, niż jeden raz! Czyż jej wina nie była do wybaczenia, skoro padła ofiarą zręcznego zorganizowanego szantażu? W Tadeusza wstąpiła nie tyle już nadzieja, co złudna radość, radość marzenia.

Tak było jeszcze dwa dni temu, a dzisiaj? Zbliżał się koniec więzienia, jeśli można było liczyć na słowa konsula, i jednak nie przyszła, pewnie już odlecieli wszyscy samolotem w świat, o jakim on może jedynie marzyć tak samo beznadziejnie, jak o jeszcze jednym widzeniu Naci.

Walewski siedział naprzeciw przy małym stoliku i studiował gazety, których usłużny lokaj Duchamp dostarczał codziennie całe paki. Nagle drgnął w ten sposób, jakby go jakaś wiadomość wyraźnie ukuła w serce, rzucił się do tyłu i widać było, że przestał być tak samo uparcie, jak inżynier swoje własne, może niemniej gorzkie rozmyślenia, natomiast poddał się fali szybkiego po sobie następujących impulsów. Tadeusz błędził właśnie znużonym wzrokiem po pokoju i zdziwił się wyrazem oblicza pana Macieja. Widać było jak kształtowały się i przechodziły szybko przez nie i przez oczy, a potem zapadały w otchłań pamięci, nadzwyczajne jakieś myśli. Walewski miał wyrazistą i przy każdym wysiłku występowały mu zawsze na czole i skronie specyficzne sznurki żył. Tadeusz widząc go w takim napięciu, mimo swa przygnębienie, zapytał:

— Co tak pana w tych gazetach zaskoczyło?

— Mój Boże, co to się na tym świecie wyrabia! — Wykrzyknął tylko w odpowiedzi. Inżynier na tę dziwną reakcję pana Macieja zerwał się z tapczana i sam zerknął w gazety. Na pierwszych stronach dużym, tłustym drukiem wdmukowano wiadomość

o strajku w Łodzi i o aresztowaniu Andrzeja Wieruckiego pod zarzutem zamordowania dyrektora fabryki, Waldemara Glücka. No, istotnie, było się czego zadziwić. Głównie Walewski brzmiał jednak, jak potwierdzenie fantastycznych przypuszczeń pras, która wypisywała całe kolumny o zdeprawowaniu młodzieży akademickiej i rozwoju wśród niej pospolitego bandytyzmu. Of

KASTETU DO KARABINU — brzmiały przy tym identycznie wszystkie sensacyjne tytuły nad obszernymi artykułami o miejsz zbrodni, jej motywach i głównych jej aktorach. Tadeusz wyczytawszy się jednak do

kładnie w te artykuły zrozumiał, że Andrzej stał się ofiarą jakiegoś szczególnie złośliwego spłotu wypadków, bo jeśli nawet chciał istotnie dokonać morderstwa z zemsty za uwiedzenie mu przez Glücka narzeczonej, zbrodni swojej nie zdołał wszakże zrealizować. Dla Szymczaka było to najzupełniej jasne. Pisma podały mianowicie, że Wierucki strzelił z karabinu dwukrotnie, o czym sądzić było można z braku w magazyne dwu kul i z odpowiadających temu brakowi dwu ran szyji zmarłego. Otóż obu tych nabożów brakowało już w Warszawie od czasu, kiedy Tadeusz wystrzelił je tytułem pierwszej próby na pokazie modelu w Politechnice. Gdyby wiadano o tym w Łodzi, Andrzej byłby niewątpliwie zwolniony z aresztu natychmiast, a tu tymczasem trzeba było siedzieć bezsilnie w tej przełaj tej palapce konsula Darrego. Inżynier przeszedł się nerwowo po pokoju. Wszystkie mu winien był właśnie Walewski i jeszcze śmiało odezwać się w ten sposób, jakby wina Andrzeja była już ostatecznie stwierdzona. Niechęć do pana Macieja wzrastała w Tadeuszu z każdą nową chwilą rozmyślań. Stała przed nim i znów wybuchał jak przed kilkunastu laty w kierunku konsula:

(D. c. n.)

## Z życia Partii

Dnia 25 bm. odbędą się zebrania kół PPR w następujących zakładach pracy:

### Dzielnica Górna Prawa:

Godz. 14-ta — Sekcja Ubojowa; godz. 16-ta — PZPW Nr 2 — przedziałnia, zm. I-sza, PZPB Tekstylna-Hurtownia Nr 2; godz. 18-ta — PZPB Nr. 6 (Żeromskiego).

### Dzielnica Staromiejska:

Godz. 14-ta — PZPB Nr 2 — Odpadkowa, PZPB Nr 4; godz. 14-ta — Skarbewcy; godz. 15-ta — Polskie Radio; godz. 15,30 — Zjednoczenie Przemysłu Organicznego; godz. 16-ta — Dyrekcja Jedwabniczo-Galanteryjna, Zjednoczenie Przemysłu Guzikarskiego; godz. 20-ta — kolo kobiet.

### Dzielnica Śródmieście:

Godz. 9-ta — Gastronomiczy; godz. 13,30 — PZPB Nr 4; godz. 14-ta — Skarbewcy; godz. 15-ta — Polskie Radio; godz. 15,30 — Zjednoczenie Przemysłu Organicznego; godz. 16-ta — Dyrekcja Jedwabniczo-Galanteryjna, Zjednoczenie Przemysłu Guzikarskiego; godz. 20-ta — kolo kobiet.

### Dzielnica Widzew:

Godz. 14-ta — PZPW Nr 36; godz. 15-ta — Rejonowa Centrala Apropowizacyjna (wspólnie z PPS), PZPB Nr 16 — Farbiarnia — Wydział Mechaniczny i Gospodarczy (wspólnie z PPS); godz. 16-ta — WIFAMA — pracownicy umysłowi.

PZPB Nr 5 godz. 14-ta — Neutralizacja Wód (wspólnie z PPS); godz. 16-ta — Wydział Elektryczny.

### Dzielnica Górna:

Godz. 18-ta — Terenowe Koło Kobięc.

### Dzielnica Ruda Pabianicka:

Godz. 7,30 — PZPB w Rudzie — Straż Przemysłowa — zm. II-ga; godz. 13-ta — PZPB w Rudzie — przedziałnia, zm. II-ga.

### Dzielnica Górna Lewa:

Godz. 13,30 — PZPW Nr 3 — oddział II-gi; godz. 15,30 PZPW Nr 1, Weigt—kolo 1, 2, Państwowa Fabryka Bakielitu; godz. 16-ta — Warta (wspólnie z PPS), Hochman, Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego.

### Dzielnica Bałuty:

Godz. 18-ta — Julianów.

## ZE ZW. AKAD. MŁODZIEŻY POLSKIEJ UWAGA, STUDENCI WYDZIAŁU PRAWNO-EKONOMICZNEGO UŁ.

Zarząd Wydziału Prawnego ZAMP podaje do wiadomości, iż dnia 26-go bm. o godz. 17-ej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 48 odbędzie się zebranie Organizacyjne. Obecność obowiązkowa.

## GODZINY URZĘDOWANIA W INSTANCJACH ZWIĄZKOWYCH

Komisja Centralna Związków Zawodowych poleca wszystkim zarządom głównym i okręgowym komisjom Zw. Zaw., by do dnia 1 listopada br. dostosowały godziny swego urzędowania do potrzeb mas członkowskich.

Zarządy okręgowe, zarządy oddziałów, powiatowe rady związków zawodowych powinny zaprowadzić dyżury w godzinach porzędowych, tzn. do godz. 18-ej. Zarządzenie powyższe umożliwi kontakt pracownikom ze swymi władzami związkowymi w czasie wolnym od zajęć urzędowych.

## OGłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na stała konserwację maszyn elektrycznych „Adrema” i „Astra”, znajdujących się w Centralnej Kartotece Ludności Wydziału Ewidencji Ludności, Plac Wolności 14 oraz w Biurze Personalnym, ul. Piotrkowska 104.

Blisze informacje oraz formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym przy ul. Legionów 10, 3 piętro, pokój nr 19, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na konserwację maszyn „Adrema” i „Astra” należy składać do dnia 29 października rb. do godziny 9 rano, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe — zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 5 procent sumy oferowanej rocznej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę lub inne ważniejsze przetrzymania bez podania powodu. Łódź, dnia 22 października 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

# Tramwaje ruszyły na Stoki i na Dąbrowską

## Dwie nowe linie komunikacyjne przybyły miastu dzięki wspólnemu wysiłkowi władz miejskich i mieszkańców

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste uruchomienie dwóch nowych linii tramwajowych w Łodzi na Stoki, do osiedla robotniczego i na ul. Dąbrowską.

Prezydent Stawński po krótkim przemówieniu przecina wstęgę i pierwszy pociąg na Stoki rusza z Placu Wolności. Odprowadzają go oklaski liczącej publiczności. Gdy tramwaj dojeżdża do krancówki, ze wszystkich boków biegają ludzie, by przywitać długo oczekiwanych gości.

Przedstawiciel mieszkańców osiedla Stoki

ob. Krusz powitał prezydenta i gości wyrażając wdzięczność dla władz miejskich za umożliwienie komunikacji z miastem tysiącom robotników — mieszkańców tej dzielnicy miasta.

Na Dąbrowskiej przed bramą wjazdową do nowowytbudowanej hali montażowej wiszą dwie tablice. Napisy umieszczone na nich głoszą że: na zbudowanie nowej trasy, planowano 100 dni roboczych, a wykonano prace w ciągu 40 dni.

W nowoczesnej hali montażowej odbyła się akademicka. Dyrektor naczelny MZK ob. Wawrzyński rozpoczął ją przemówieniem, w którym zapoznał słuchaczy z pracami wykonanymi na obydwu odcinkach oraz z tempem robót. A więc zbudowano łącznie ponad siedem tysięcy metrów torów i 5426 metrów sieci górnej, zużywając na budowę sieci górnej 10568 robotniko-godzin, a na budowę torów 151468 robotniko-godzin.

Na specjalne podkreślenie zasługuje udział czynnika społecznego przy budowie linii na ul. Dąbrowskiej — mówi dyr. Wawrzyński. Począwszy od 20-go września do końca budowy mieszkańcy dzielnicy, przez którą linia ta przechodzi w dziewięćdziesiąt procentach robotnicy, pracowali systematycznie przy budowie. W akcji tej brały udział nawet dzieci ze szkoły nr 115.

Z jakim zapałem pracowali ochotnicy niech świadczy przykład ob. Nowickiej Cecylii, która choć posiada pięcioro dzieci, odpracowała osiem dni przy budowie torów. Otrzymała ona od dyrekcji MZK w nagrodę za swą ofiarną pracę, bezpłatny bilet roczny.

Tego rodzaju współpraca, to fakt nie spotykany dotychczas w dziejach tramwajów. Świadczy on o wysokiej społecznej dojrzałości klasy robotniczej, o zrozumieniu znaczenia zbiorowej akcji społecznej w rozwoju gospodarczym naszego państwa.

Uroczystość zakończyły popisy chóru i orkiestry MZK stojące na wysokim poziomie.

S. K.

## Najlepsi pracownicy PZPB Nr 2 Wyniki XI-go etapu współzawodnictwa

Kilka dni temu odbyło się posiedzenie Sądu Współzawodnictwa PZPB Nr 2, z udziałem przedstawicieli dyrekcji, rady zakładowej i przodowników pracy, który orzekł, komu należy przyznać zwycięstwo w jedenastym etapie indywidualnego współzawodnictwa pracy.

W tkalni na sześciu krosnach najlepsze wyniki osiągnęły: Maria Drelich (157,7 proc. normy) oraz 80 proc. primy), Maria Jaworska i Krystyna Michalska.

Wśród tkaczek obsługujących cztery krosna pierwsze miejsce zdobyła Helena Piachta (164,5 proc. normy i 86 proc. primy), drugie Janina Ziółkowska (152,7 proc. normy i 67 proc. primy), a trzecie Maria Barańska (153,1 proc. normy i 85,5 proc. primy).

Na trzech krosnach pierwszą nagrodę zdobyła Kornelia Gwizdowska. Następne miejsca zajęli: Jan Lisiecki i Franciszek Miszczyk.

Poza tym w tkalni nagrodzono Bronisławę Słowińską, Helenę Zejden i Bronisławę Tomczyńską.

We współzawodnictwie pomiędzy majstrami tkackimi pierwsze miejsca przyznano Czesławowi Jurczykowi i Bronisławowi Leckiemu, drugie: Janowi Myszowskiemu i Władysławowi Płaszczkowi, a trzecie Józefowi Greberowi i Władysławowi Wiecheckiemu.

W krochmalni zdobył pierwszą nagrodę Stanisław Kowalczyk, drugą Jan Szafarz, a trzecią

### Piotr Zapala.

Współzawodnictwo wśród tkaczy obsługujących dwa krosna odbywało się w trzech kompletach. Pierwsze nagrody przyznano: Marii Skórskiej (201 proc. normy i 100 proc. primy), Stanisławie Serwalce (196 proc. normy i 100 proc. primy) i Zofii Nowinowskiej (194 proc. normy i 100 proc. primy). Drugie miejsca zdobyły: Helena Kazimierzak, Maria Heller oraz Stefan Hendrzej, a trzecie Natalia Jędrzejczak, Tekla Jarzębowska i Wanda Andrzejczak.

W przedziałni wśród przadek obsługujących sześć stron nagrodzone zostały: Janina Mucha, Irena Dymek i Maria Stelmaszczyk, a wśród przadek obsługujących cztery strony: Wanda Sygdyńsk i Bogumiła Piotrowska (pierwsze miejsca), Janina Marczak, Józefa Majak (drugie miejsca) i Ewa Banasiak oraz Maria Klimczak (trzecie miejsca).

Spośród przadek obsługujących trzy strony (osnowa) wyróżnili się: Janina Fronczyk, Stanisława Rolińska i Anastazja Kozłowska. Wśród przadek obsługujących dwie strony (wątek) nagrody otrzymali: Lucja Klim, Irena Pietrzak i Florentyna Leśniak, a z pośród przadek obsługujących trzy strony: Maria Pikorska, Maria Bernaciak i Irena Rogulska.

W niciarni przyznano nagrody: Modeste Stalczyk (171,3 proc.), Anieli Paryskiej i Marii Nowak.



## Krewkość ukarana

Henryk Pohore, funkcjonariusz M. O. podczas patrolowania wsi Glinik, natknął się na grupę mężczyzn, którzy wszczęli bójkę z jego znajomym Janem Kuźbą. Gdy nawoływania do rozjęcia się nie odnosiły skutku, Pohore wystrzelił dla postrachu w górę. Wtedy grupa rozuciła się na Pohorę, a jeden z mężczyzn — Stefan Kwiatkowski, wyrwał milicjantowi karabin i poczył go nim w twarz. Władysław Borowski, sądził, że strzał Pohorę usmiercił mu syna, również zajął wobec milicjanta agresywną postawę.

Sprawa opatła się o Wojskowy Sąd Rejonowy, który zaplikował Kwiatkowskiemu 4 lata, a Borowskiemu — 1 rok więzienia.

## CENTRALA TEKSTYLNA BIURO HANDLU DETALICZNEGO

### zatrudni:

2 ch kreślarzy z praktyką w biurze architektonicznym  
1-go dekoratora okien wystawowych

Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy do Wydziału Personalnego Biura Handlu Detalicznego, ul. Piotrkowska 87.

**LITR PIWA ZAWIERA 250 kalorii**

CZŁOWIEK PRACY POTRZEBUJE 3000 KALORII DZIENNIE

**pijcie PIWA**

**PAŃSTWOWYCH BROWARÓW**

**CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIALOWEGO PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO**

sprzedaż z licytacji

**SAMOCHOBY OSOBOWE**

marki „Wanderer” i „DKW”, wymagające generalnego remontu. Licytacja odbędzie się 29. 10. w garażach CZMPWi, Łódź, Dowborczyków 1 o godz. 10. Samochody można oglądać w dni powszednie w godz. 10—12.

## Czytajcie „GŁOS ROBOTNICZY”

## ogłoszenia DRUBNE

### Zaubeżone dokumenty

ZGUBIONO dowód konia, palcówkę i kartę rejestracyjną RUK-Łódź Pow. Sumera Stefan, wieś Kalino gm. Wiskitno pow. Łódź. 6693

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Olejniczak Maria, Wólczajska 247. 6694

ZGUBIONO legitymację Zw. Inwalidów, tramwajową i PPR na nazwisko Borkowski Piotr. 6692

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jagielski Karol. 6695

ZA ZAJSCIE, które miało miejsce w kinie „Tęcza” dnia 9. 10. 48 przebraszam funkcjonariusz VII Komisariatu M. O. Henryk Konopacki. 6699

## ODCZYT W NOT

W poniedziałek dnia 25 października br. o godz. 18-ej w lokalu NOT przy ul. Piotrkowskiej 102, bawiący w Łodzi specjaliści czecho-słowacki prof. inż. Hacı Bedrich wygłosi odczyt na temat „Cienkościennne wchrowate konstrukcje budowlane”.

## WIECZÓR AUTORSKI WŁAD. RYMKIEWICZA

W poniedziałek dn. 25 bm. w Miejskiej Galerii Sztuk Pięknych (Park Sienkiewicza) Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi urządza wieczór autorski Władysława Rymkiewicza.

Początek o godz. 19-ej min. 15. Wstęp bezpłatny.

## PZPB W RUDZIE PABIANICKIEJ DLA PCK

Polski Czerwony Krzyż Okręg Łódzki podkreśla z uznaniem społeczno-obywatelskie stanowisko pracowników PZPB w Rudzie Pabianickiej, którzy przez wpisanie się wszystkich pracowników na członków PCK i ustalenie składki miesięcznej po 10 zł. od każdego członka, przyczyniają się do zwiększenia funduszu na cele PCK.

Oby ten przykład znalazł wielu zwolenników wśród pracowników innych zakładów przemysłowych.

## BIBLIOTEKA I CZYTELNIJA UL.

Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi uruchomiła od września 1948 r. 2 nowe Czytelnie w budynku przy ul. Narutowicza 59a (wejście od ul. Składowej). Wszystkie sale dla czytelników mieszczą się na I piętrze. Czytelnia ogólna, Czytelnia czasopism bieżących, Czytelnia profesorska czynne codziennie w godz. 8—20, w soboty w godz. 8—14. Wypożyczalnia — czynna w godz. 10—12, 17—19, w soboty w godz. 10—12 oraz sala katalogów. Czytelnie dostępne są przede wszystkim dla grona nauczycielskiego i studentów UŁ oraz dla publiczności pozauniwersyteckiej za okazaniem jakiegokolwiek legitymacji.

UWAGA KOL. III i IV ROKU WYDZIAŁU MAT.-PRZYR.

Zarząd Kola Mat. Przyr. Nr 19 ZAMP podaje do wiadomości, iż dnia 27 bm. o godz. 19,30 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr 48 odbędzie się pierwsze zebranie ZAMP-owców stud. III i IV roku Wydz. Mat.-Przyr. Obecność obowiązkowa.

## FABRYKA ŻARÓWEK L. 1 w Pabianicach, ul. Grohełna 4

poszukuje  
**KIEROWNICZKI ŻŁOBKA i dyplomowaną pielęgniarkę**  
Zgłaszać się do Wydz. Personalnego 6707

### TEATRY

**Państwowy Teatr Wojska Polskiego**  
w Łodzi, ul. Jaracza 27.  
Dziś o godzinie 19.15 „Igraszki z diabłem”

**Teatr Kameralny Domu Żołnierza**  
ul. Daszyńskiego 34  
Dziś dwa przedstawienia o godzinie 16 i 19.15 sztuki C. de Peyret-Chapuis „Nieboszczyk pan Pic” w reżyserii Janusza Warneckiego.

**Państwowy Teatr Powszechny**  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36  
Dziś o godzinie 19.15 „Nadzieja”

**TEATR „SYRENA” Truzuttia 1**  
Dziś o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”  
**Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Dziś o godzinie 19.15 „Piękna Helena” opera komiczna w 3-ech aktach (5 odsłonach) muzyki J. Offenbacha. Udział bierze 60 osób Chór, balet, statystki, orkiestra.  
**Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09**  
Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolzera pt. „Pepina”.

**CYRK Nr 2, Pl. Niepodległości**  
Nowy atrakcyjny program w dni powszednie godz. 19.30, sobota godz. 15.30 19.30, niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30;  
**DZIŚ DRUGI WYSTĘP KALINOWNY**  
Dziś w niedzielę 14 bm. o godzinie 19.40 w sali Filharmonii drugi występ znakomitej pieśniarki Dory Kalinówny. Reszta biletów w kasie od 10 — 13 i od 16.

### KINA

**ADRIA** — „Piętnastoletni kapitan”  
godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14  
film dozwolony dla młodzieży

**BAŁTYK** — „Naręczona z Turkmenii”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30  
film dozwolony dla młodzieży.

**BAJKA** — „Wyspa skarbów”  
godz. 18, 20, w niedziel. 16  
film dozwolony dla młodzieży

**GDYNIA** — „Program aktualności kraj. i zagran. Nr 35”  
godz. 11, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.  
HEL (dla młodzieży) — „Piętnastoletni kapitan”

godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30  
program na dwa dni 25 — 26  
**POLONIA** — „Aleksander Newski”  
godz. 17, 21, w niedziel. 15

film dozwolony dla młodzieży  
**PRZEDWIOSNIE** — „Panna bez posagu”  
godz. 18, 20, w niedziel. 16

film dozwolony dla młodzieży  
**ROBOTNIK** — „Noc grudniowa”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedziel. 14.30.

film dozwolony dla młodzieży  
**REKORD** — „Wielki przelom”  
godz. 18, 20.30, w niedziel. 15.30

film dozwolony dla młodzieży  
**MUZA** — „Tajemnicza wywiadu”  
godz. 18, 20 w niedziel. 16

film niedozwolony dla młodzieży  
**ROMA** — „Kurhan Małachowski”  
godz. 18 i 20, w niedziel. 16

film dozwolony dla młodzieży  
**STYLOWY** — „Ostatni mohikanin”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30.

film dozwolony dla młodzieży  
**SWIT** — „Ludzie bez skrzydeł”  
godz. 18, 20, w niedziel. 16

film dozwolony dla młodzieży  
**TECZA** — „Przeżycie”  
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedziel. 13

film dozwolony dla młodzieży  
**TATRY** — „Kwiat Miłości”  
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15

film dozwolony dla młodzieży  
**WISLA** — „Naręczona z Turkmenii”  
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15

film dla młodzieży dozwolony  
**WOLNOSC** — „Aleksander Newski”  
godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14

film dozwolony dla młodzieży  
**ZACHETA** — „Decyzja prof. Milasa”  
godz. 18.30, 20.30, w niedziel. 16.30

film dozwolony dla młodzieży

### Co usłyszymy przez radio

11.40 Audycja szkolna, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Koncert solistów, 12.45 Audycja dla wsi, 12.50 Przerwa, 14.30 (L) Z prasy, 14.45 (L) Aleksander Głazunow — Koncert skrzypcowy, 14.55 (L) Komunikaty, 15.00 Franciszek Schubert — fragmenty z kwartetu smyczkowego, 15.20 (L) Pogadanka aktualna, 15.30 „Książki mówią” audycja dla dzieci, 15.45 Muzyka, 16.00 Dziennik, 16.30 „Komsomol liczy lat 30” pog. dla młodzieży, 16.50 „Czy tania książka staje się rzeczywistością”, 17.00 Koncert, 17.50 „Are szłowanie księdza Piotra Sciegienego”, 18.00 Utwory Jana Brahmsa, 18.20 Arie i pieśni Mozarta, 18.35 „Uliczka klaszorna”, 18.50 „Adam Asnyk”, 19.00 Koncert, 19.40 Wszelkie Rada, 20.00 Dziennik, 20.45 Muzyka, 20.55 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”, 21.00 Aleksander Głazunow — Kwartet Słowiański op. 26, 21.30 Montaż literacki, 22.00 Koncert, 22.45 (L) Utwory Edwarda Griega (płyty), 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka z płyt, 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

# SPORT SPORT SPORT

## Znów nowy rekord świata ustanawia doskonała dyskobolka radziecka Dumbadze

WROCLAW (obsł. wł.) — Drugi dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z udziałem doskonałych lekkoatletów radzieckich, zgromadził mimo niepogody i dotkliwego zima około 10 tys. widzów. Na zawodach znakomita dyskobolka radziecka Dumbadze poprawiła oficjalny rekord światowy, uzyskując fenomenalny wynik 52,83. Doskonały Iliasow osiągnął w skoku wzwyż wysokość 199,5 m. ustanawiając nowy rekord ZSRR. Z Polaków dobrze wypadł Stawczyk, który stoczył z Karakulowem równą rzędną walkę na 200 m., przegrywając o centymetr na taśmie. Na zakończenie zawodów rekordzista Związku Radzieckiego w skoku o tyczce — Ozolin, podarował swoją tyczkę, na której o singla rekordowe wyniki, przedstawicielowi młodej generacji polskiej — Małeckiemu, życząc mu jak najlepszych wyników. Ten przyjacielski gest Ozolina, przyjęła publiczność długotrwałymi oklaskami. Rekordzista świata Dumbadze oraz nowy rekordzista ZSRR — Iliasow otrzymałi, po uzyskaniu swoich wyników wiele kwiatów.

Wyniki techniczne:  
400 m. przez płotki panów: 1) Laniew (ZSRR) 55,2 sek. 2) Puzio (Kraków) 58,6, 3) Wdowczyk (Łódź) 60,3 sek.  
200 m. mężczyzn: 1) Karakulow (ZSRR) 22,6

sek. 2) Stawczyk (Polska) 22,6, 3) Sanadze (ZSRR) 23,1, 4) Grzanka (Polska) 23,5 sek.  
Skok w dal kobiet: Caudzina (ZSRR) 5,45 m., 2) Wasiliewa (ZSRR) 5,41, 3) Nowakowa (Łódź) 5,25, 4) Gebolisówna 4,99 m.  
Rzut dyskiem pań: 1) Dumbadze (ZSRR) 52,83 — nowy rekord świata, 2) Dobrzańska (Warszawa) 28,42, 3) Stachowicz (Warszawa) 34,52.  
800 m. mężczyzn: 1) Pugaczewski (ZSRR) 1:55,4, 2) Sidorenko (ZSRR) 1:56,7 3) Molenda (Wrocław) 2:00,3 4) Kuśmirek (Lublin) 2:00,5 5) Widel (Kraków) 2:04,6.  
Sztafeta szwedzka: 1) ZSRR (w składzie: Bulańczyk, Denisienko, Karakulow, Gołowkin) — 1:59,2 2) Polska (w składzie: Korban, Lipski, Stawczyk, Kiszka) — 1:59,4.  
Rzut oszczepem pań: 1) Czudina (ZSRR) 44,11 m., 2) Anokina (ZSRR) 42,38, 3) Stachowicz (Polska) 36,64 m., 4) Sinoradzka (Polska) 35,58.  
5000 m. 1) Popow (ZSRR) 14:56,4 2) Kielas (Gdańsk) 15:44,8 3) Boniecki (Gdańsk) 16:15,8 4) Mielczarek (Wrocław) 16:51,3.  
Skok o tyczce: 1) Ozolin (ZSRR) 4m., 2) Moironyk (Polska) 3,73 3) Małeckie (Polska) 3,73.  
Skok wzwyż panów: 1) Iliasow (ZSRR) 199,5 cm., 2) Zwoliński (Polska) 175 cm., 3) Dzidzik (Wrocław) 165 cm.



Dumbadze (ZSRR)

## Przykrą niespodziankę Zgotowała „Cracovia” swym zwolennikom

### Leader tabeli przegrywa w Łodzi 0:1 po grze obfitującej w dość liczne faule

Przeszło 12 tysięcy widzów zebrało się wczoraj na mecz LKS — „Cracovia”. Gra jednak nie stała na zbyt wysokim poziomie. „Cracovia” leader tabeli, nie nadzwyczajnego nie pokazała. Brak Bohuli dał się odczuć w ataku gości. Razem również ostra gra Parpana jak i benci Jabłońskich. Atak był lepszy od napadu LKS-u. Obrońcy i bramkarz pewni. W LKS-sie szwankowała linia napadu. Należało Łęcza cofnąć do pomocy. Linia napadu winna wyglądała następująco: Baran, Patkolo, Janeczak, Pietrzak i Hogendorf. Tak zestawiona piątka mogłaby zagrozić.

LKS: Szeszurzyński, Włodarczyk, Łuś II, Łuś I, Kopera, Pietrzak, Hogendorf, Baran i Janeczak, Patkolo i Łęcza.  
Łęcza z miejsca przyjął inicjatywę w swe ręce. Gościna ich na polu karnym „Cracovii” nie przynosił pozytywnych wyników. Podmianowana atmosfera udziela się widzom. Sędzia interwenjuje dość często nie dopuszczając do ostrej gry.  
Po kilku minutach Patkolo przeszedł na skrzydło, zamieniając się pozycją z Łęczą. W 12 minucie Parpan bije wolny rzut — niewyżyłskany. Po przeciwniej stronie kombinacja Barana Hogendorf kończy się lekkim strzałem Barana. W 16 minucie Parpan fauluje Patkolo, a publiczność żywo reaguje. Wolny Parpana staje się lupem obrony LKS-u. Powoli gra przenosi się na stronę łodzian. W ataku LKS-u nie widać

zgrania jak również jakiejś celowej akcji. W 23 minucie Janeczak maruje pozycję, strzelając obok pustej bramki. W 26 min. dośrodkowanie Hogendorfa idzie na aut. W 30 min. strzał Patkolo schwytał pewnie Chymczak. W 36 min. strzał sfaulowany Hogendorf przez Jabłońskiego. W 40 min. Parpan fauluje Barana. W 43 min. strzał Barana schwytał przytomnie bramkarz gości.  
Po zmianie stron częściej atakuje „Cracovia”. Łodzianie w ciągu 15 minut mieli okazję strzelić dwa gole, jednak brak sromotenia nie pozwolił im na to. Gra się ożywia, publiczność dopinguje zawodników, zaczyna się walka o każdą piłkę. W 20 min. Patkolo niepotrzebnie przerzuca piłkę na skrzydło zamiast same strzelać. LKS przypuszcza teraz atak na bramkę „Cracovii”.

## Wisła — Warta 3:2 (3:2) gdyby nie p. Kuc... mogło być inaczej

POZNAN, (obsł. wł.) — Rozegrane w Poznaniu spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej między „Wisłą” i „Wartą”, zakończyło się po żywej grze nikłym i ciężko wypracowanym zwycięstwem „Wisły” w stosunku 3:2 (3:2).  
Do sukcesu pomogła „Wisła” defensywa „Warty”. Pierwsza bramka padła po fatalnym „kiksie” obrońcy Torza, a przy następnych nie bez winy był bramkarz Krysiowski, który był wyjątkowo słabo dysponowany. Do przerwy lekka przewaga mieli „Wisłacy” którzy mimo ciężkiego i błotnistego terenu grali dokładnie, natrafili jednak na doskonałego Czapczyka, który wszystkie ich akcje likwidował w zarodku. Po zmianie stron więcej z gry miała „Warta”, a od 30 minut nie schodziła z boiska krakowian.

Niestety nie umiała ona swej przewagi wykorzystać cyfrowo. Poza tym poznańczyków przesładował wyraźny „pech”, w 37 min. Gendera zdobył prawidłowo strzeloną bramkę, której sędzia Kuc nie uznał, a w ostatniej dośrodkowanie sekundzie Kaźmierczak zmarnował rzut karny.  
W pozostałych meczach o mistrzostwo ligi padły wczoraj następujące wyniki:  
Ruch — Polonia (Warszawa) 1:2 (1:1)  
AKS — Polonia (Bytom) 3:3 (1:1)  
Tarnovia — Widzew 5:1 (3:1).  
O wejście do ligi:  
Skra — PTC 1:0  
Radomiak — Lechia (1:1).

Tempo meczu utrzymuje się naderem dość długo. Patkolo gra w napaście, nie zapominając jednak o pomocy. W 24 min. z dośrodkowania Patkolo Łęcza strzela główką w poprzeczkę, a potem skierowuje piłkę do bramki, uzyskując prowadzenie 1:0 dla LKS-u. Radość na trybunach niebывала.  
W ostatnich minutach goście dają za wszelką cenę do wyrównania, jednak bezskutecznie. Pod koniec meczu znów zryw LKS-u. Rzut różny nie przynosi zmiany wyniku.  
Pierwszy występ Patkolo w mistrzostwach ligi należał pod każdym względem do udanych. Bramka Łęcza była również jego zasługą. Od większej porażki uchronił gości ich bramkarz, Chymczak.

## Na pływalni YMCA cadł wczoraj rekord okręgu

W dniu wczorajszym ustanowiono nowy rekord okręgu w pływaniu na 100 m stylem motylkowym. Rekord ustanowiony został przez Nikodemskiego (YMCA) podczas meczu Filmowicz — YMCA i wynosi obecnie 1:23,3 m.  
W ogólnej punktacji mecz wygrali pływacy Filmowicza stosunkiem punktów 78:67. Z ciekawszych wyników notujemy: 100 m stylem dowolnym Jerra (Filmowicz) — 1:07 m.  
Zawody otrzymały dobre ramy organizacyjne i ścignęły około 1.000 widzów.

## Legia (Warszawa) — ZSK (Poznań) 3:1 (2:0)

WARSZAWA, (obsł. wł.) — W meczu piłkarskim o mistrzostwo ligi stołeczna Legia odniosła szczęśliwe zwycięstwo nad ZSK (Poznań) w stosunku 3:1 (2:0).  
Bramki dla zwycięzców zdobyli: Górski, Szymański i Mordarski — po 1, przy czym ten ostatni z rzutu karnego, dla ZSK — Anioła. Zawody prowadził sędzia Strzelecki z Rzeszowa.

## Z walnego zebrania ŁOZPN

Przy udziale przedstawicieli wszystkich klubów odbyło się wczoraj zebranie ŁOZPN. Po sprawozdaniach i kontroli agend kasy wych — omówiono program pracy na rok 1948-49, gdzie obok rozgrywek o mistrzostwo okręgu, zapowiedziano szkolenie specjalnych drużyn reprezentacyjnych okręgu oraz popularyzowanie piłki ręcznej na terenie województwa.  
W uzupełniających wyborach władz na miejsce wylosowanych wybrano: Kościelkiego Nowaka, (Pabianice), Ajme, Jaskulska, Gralaka.  
Budżet zamyka się kwota 142.500 zł

## Motocykliści Tramwajarza zdobyli puchar na własność

Dzisiejszy raid motocyklowy na dystansie 188 km., organizowany przez klub sportowy Tramwajarz dał następujące wyniki: w kategorii maszyn 250 cm. zwycięstwo odniósł Jabłoński z Klubu sportowego „Tramwajarz”, w kategorii 350 cm — Brzeziński (Resursa), w kategorii 5 setek zwycięstwo odniósł Kaczor z YMCA, a w kategorii maszyn z wózkami — Kowalski z LKM-u.  
Puchar przechodzi zdobył na własność motocykliści k.s. Tramwajarz, jako trzykrotni zwycięzcy.

## Garbarnia — Rymer — 1:0 (1:0)

Kraków (obsł. wł.) — Osłupia, na skutek całonocnej ulewy boisko Garbarni stworzyło nieodpowiedni teren do gry dla Garbarni i Rymera. Ataki obu drużyn całkowicie zawodły strzałow, a jedyna bramka dnia padła z rzutu wolnego. Bramkarze obu drużyn byli mało zatrudnieni.

Garbarnia zasłużyła na zwycięstwo, będąc zespołem bardziej wyrównanym i bardziej bojowym. Nie wyzyskała ona przy tym rzutu karnego. Poza 20-minutami po przerwie miała Garbarnia przez cały czas zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem. Bramkę dla niej zdobył Kucharski, w ostatnich sekundach gry przed przerwą z dalekiego rzutu wolnego, podyktowanego za faul Janika, 8 minut przed tym przestrelał Lesiewicz rzut karny, za rękę Frankego na polu karnym.  
U zwycięzców wyróżnił się Lesiewicz, Jakubik i Rakoczy. Debiut Trzasa, grającego początkowo na skrzydle, a później na łączniku wypadł zadawalająco. W Rymerze najlepszymi byli obaj obrońcy z tym, że Pytlak przewyższał taktycznie bardziej agresywnego Frankego oraz Gajewski i Dybała.  
Sędziował inż. Bruchowski z Warszawy. Widzów ok. 5 tys.

## O mistrzostwo kl. A

W meczu o mistrzostwo klasy A Włocławek (Zgierz) pokonał wczoraj LKS IB 7:0.  
Concordia — TUR (Łódź) 2:0 (1:0).  
ZZK (Koluszki) — Tomaszowianka 2:1 (1:0).